Nr. 7 Rok 44

Cena pojedyńcz. egzempl. 12 gr.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże! Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Za Wiarę i Ojczyznę!

Wydanie II

„Gazeta Grudziądzka" wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I. (Pomorze), II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica), III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnemi dodatkami: „Gospodarz i Osadnik", „Robotnik", „Dobra Gospodyni", „Śmiech", „Przyjaciel Młodzieży „Gość Świąteczny" i inne dodatki. — Prz edpłata wynosi kwartalnie wraz z odnoszeniem do domu złotych 3.90. w Wolnem Mieście Gdańsku 7.50 guldenów, zagranicą wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgji 6.50 belgów, w Holandji 2.50 guldenów nol., w Niemczech 4.00 RMk., w Szwajcarji 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrji 8 szylingów, w Danji 6.00 koron duńsk., w Szwecji 5 koron szwedz., we Włoszech 20 lirów włoskich, w Ameryce i Kanadzie 1.50 dol., w innych krajach równowartość 1.50 dol. ameryk. — Ogłoszenie drobne z słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry.

Na niedzielę, 17-go stycznia 1937 r.

Niemcy żądają zwrotu kolonii

Niemcy, podpisawszy w Traktacie Wersalskim zrzeczenie się swych obszarów kolonialnych, z faktem tym nie pogodziły się nigdy. W pierwszych latach po wojnie, w okresie republiki Weimarskiej, Rzesza była zbyt słaba, by móc zagadnienie kolonij wysunąć otwarcie na forum międzynarodowym. Tym nie mniej już w tym okresie rozpoczęto w kraju aktywną propagandę kolonialną. Powstały wówczas różne organizacje, przede wszystkim niemieckie towarzystwo kolonialne, na czele którego stanął b. gubernator niemieckiej Afryki wschodniej, adm. Schnee. Drugą organizacją było t. zw. zrzeszenie kolonialne z gen. Epp na czele.

Akcja przygotowująca naród niemiecki do otwartego wysunięcia postulatu zwrotu kolonij doznała nowego ożywienia po objęciu władzy przez narodowych socjalistów. Na wiosnę 1936 roku poszczególne organizacje kolonialne zrzeszyły się w niemiecką ligę kolonialną, na czele której stanął gen. Epp. Niemiecka akcja kolonialna zmierza przede wszystkim do pozyskania Anglii. W miesięczniku niemieckim „Europäische Revue" („Przegląd Europejski") w numerze wrześniowym gen. Epp przedstawił niemiecki punkt widzenia na zagadnienia kolonialne, apelując jednocześnie do Anglii, by swym stanowiskiem dopomogła Niemcom „do wypełnienia ich misji europejskiej".

W tym samym duchu działa w Londynie nadzwyczajny ambasador Rzeszy von Ribbentrop. Jak dalece Niemcy w wysuwaniu zagadnienia kolonialnego liczą się z nastrojami angielskimi, świadczy fakt, że, na skutek raportu Ribbentropa, odwołano w Niemczech „Tydzień propagandy kolonialnej", który miał odbyć się między 11 a 18 października u. r. Decyzja ta powzięta została dla nieutrudniania Ribbentropowi jego akcji na terenie londyńskim, gdzie ambasador Rzeszy prowadził wówczas ważne rozmowy z kierowniczymi czynnikami polityki angielskiej, ośrodkiem których była kwestia kolonialna.

Rozmowy te nie dały pożądanych wyników, to też z końcem października Niemcy ze zwykłą w tych wypadkach precyzją, uruchomiły cały aparat propagandowy na rzecz odzyskania kolonij. W związku z tym godzi się przypomnieć mowy, wygłoszone w „Sportpalast" w Berlinie w dniach 28 i 30 października przez ministrów Göringa i Goebbelsa.

Dr. Schacht, operując argumentem, zaczerpniętym z arsenału propagandy hitlerowskiej o braku przestrzeni dla Niemiec, uważał za stosowne przeciwstawić się dążeniom kolonialnym Polski, próbując wykazać, że Polska posiada w swych granicach dość terenów kolonialnych. Obok „braku przestrzeni" drugim argumentem, występującym w kolonialnej propagandzie Niemiec jest „brak surowców, przede wszystkim żelaza, metalu, nafty, fosfatu, wełny, kauczuku, bawełny itd. Rozwiązanie wynikających stąd trudności widzi Schacht w jednym tylko: „odzyskanie przez Niemcy utraconych kolonij".

Rzuciwszy hasło absolutnej samowystarczalności gospodarczej Niemcy dążą konsekwentnie do jego realizacji. Odzyskanie kolonij ma być dalszym krokiem na tej drodze. Niemcy wraz z koloniami tworzyłyby olbrzymią potęgę gospodarczą, w której wszystkie surowce, potrzebne dla podtrzymania tempa zbrojeń i aktywności przemysłu niemieckiego znajdowałyby się w obrębie granic Rzeszy.

Zagadnienie kolonialne w formie wysuniętej przez Niemcy jest słychanie trudne. Żaden z krajów, posiadających kolonie, nie zgodzi się na dobrowolne oddanie ich Rzeszy.

Mimo tych trudności, akcja niemiecka na terenie międzynarodowym trwa w dalszym ciągu. Ostatnio von Ribbentrop otwarcie zgłosił pretensje Niemiec do dawnych swych kolonij w odczycie, wygłoszonym na zebraniu towarzystwa angielsko-niemieckiego w Londynie.

Flota powstańcza zbombardowała Walencję

Siedziba rządu Caballero, Walencja, była we wtorek wieczorem celem niespodziewanej i niezwykle gwałtownej napaści powstańczych okrętów wojennych. Statki powstańcze z krążownikiem, „Canarias" na czele, pojawiły się tak nagle, że gdy je zauważono, spadł już na urządzenie portowe w Walencji i na miasto grad pocisków ciężkiego kalibru.

W kilka minut po rozpoczęciu bombardowania rozległ się w mieście ryk syren alarmowych. Tysiące ludzi, znajdujących się na ulicach i zaskoczonych bombardowaniem, w panicznym popłochu szukało schronienia, kryjąc się w piwnicach i podziemnych schronach. Na pierwszy sygnał alarmowy wyłączono prąd. Całe miasto pogrążone było w ciemnościach, rozświetlanych błyskiem od strzałów artylerii krążowników powstańczych i wybuchem pękających pocisków.

Pociski powstańców, padając w różnych punktach miasta, wyrządziły ogromne spustoszenia. Po trwającym 20 minut huraganowym ogniu, armaty umilkły. Okręty powstańcze zawróciły i pełną parą odpłynęły, pod osłoną nieprzeniknionych ciemności nocnych, nie niepokojone przez statki rządowe. Skierowany na okręty powstańcze ogień artylerii nadbrzeżnych oraz krążowników rządowych, stojących w porcie, nie przeszkodził powstańcom w przeprowadzeniu ataku i wykonaniu manewru odwrotu.

ZNOWU ZATRZYMANIE ANGIELSKIEGO STATKU.

Parowiec angielski „Bramhill" zatrzymany został w cieśninie Gibraltarskiej przez uzbrojony statek rybacki powstańczy. Po przesłuchaniu kapitana, statek angielski mógł udać się w dalszą drogę.

Według innych wiadomości, hiszpański statek rybacki miał oddać strzał ostrzegawczy w kierunku parowca angielskiego, który natychmiast drogą iskrową wezwał pomocy. Na sygnały „Bramhilla" przybył natychmiast krążownik angielski „Sussex", który wezwał statek hiszpański do wycofania się. Parowiec angielski kontynuował następnie dalszy kurs na Bilbao. Jak słychać, rząd angielski nie założył dotychczas żadnego protestu z powodu powyższego incydentu.

34 miliony ludności w Polsce

Na początku ubiegłego roku Główny Urząd Statystyczny szacował ludność Polski na 33 miliony 823 tysiące głów. Obecnie zaludnienie państwa wynosi około 34 miliony 250 tysięcy głów.

Przyrost ludności jest więc w Polsce silny, znacznie **silniejszy niż w Europie zachodniej i środkowej.** Należy jednak stwierdzić, że zmniejsza się on stale i że szczególnie silnie **maleje liczba urodzeń.** Z końcem ub. stulecia na ziemiach Polski przypadało około 43 urodzeń na 1 000 ludności, **obecnie zaś około 26—27.** Gdyby nie równoczesny silny spadek śmiertelności, to **spadek przyrostu** naturalnego był by bardzo znaczny.

Stan zdrowia Ojca św.

Stan zdrowia Ojca św. nie uległ poważniejszym zmianom, jednak Papież czuje się o tyle dobrze, że lekarze zezwolili na opuszczenie łóżka i przebywanie w specjalnym fotelu na kółkach. W fotelu tym będzie Ojciec św. udzielał audiencji.

Polska uznała zabór Abisynii

Ambasador polski w Rzymie na przyjęciu u włoskiego ministra spraw zagranicznych złożył oświadczenie w imieniu rządu polskiego, iż konsulat generalny polski w Rzymie upoważniony został do uważania terytorium Abisynii za podlegające jego właściwości terytorialnej.

Innymi słowy rząd polski uznał już oficjalnie władzę Włochów nad zawojowaną przez nich Abisynią.

Pogłoski o przyjeździe do Krynicy Królowej holenderskiej Wilhelminy

Jak podają gazety, do Krynicy gdzie przebywa książęca para holenderska, tj. następczyni tronu holenderskiego księżniczka Juliana i jej mąż, przybyć ma również i królowa holenderska Wilhelmina.

Księżniczka Juliana prowadzi dość często rozmowy telefoniczne z królową matką w Hadze.

Ciągłe wrzenie komunistyczne w Chinach

Z Szanghaju donoszą iż po rewolcie Czang-Sue-Lianga cała prowincja Szensi nie może wrócić do stanu normalnego. Dowódcy wojska Czang-Sue-Lianga (koło 70 tys. żołnierzy) twierdzą, iż Czang-Sue-Liang został oszukany przez rząd narodowy w Nankinie i nawołują do zbrojnej walki ze „zdradzieckim rządem". Emisariusze czerwonego generała Mo-Tsai-Duna, który rezyduje w m. Pas-Teh na czele „centralnego sowieckiego rządu Chin", zapewniają ludność, iż w razie walki z Nankinem, może ona liczyć na pomoc „ościennego mocarstwa". Wojska Czang-Sue-Lianga cofnęły się dobrowolnie z północnej części prow. Szensi, odstępując ją wojskom czerwonym.

Sztab armii kwantuńskiej wydał odezwę do ludności północnych Chin, zapewniając o żywej sympatii jaką Japonia ma do odradzających się Chin, lecz ostrzega jednocześnie, iż w razie dalszego szerzenia się wpływów komunistycznych armia kwatuńska zmuszona będzie do natychmiastowej i energicznej reakcji.

Debaty nad budżetem państwa

Po dłuższej przerwie świątecznej, komisja budżetowa sejmu rozpoczęła obrady nad preliminarzem budżetowym na rok budżetowy 1936-37.

W dniach ostatnich przeprowadzono m. in. dyskusję nad budżetami ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa sprawiedliwości.

W czasie dyskusji nad budżetem min. spraw zagranicznych przemawiał min. Beck uzasadniając pozycję preliminarza, oraz mówił również o szukaniu terenów emigracyjnych dla żydów i baz surowcowych.

W czasie dyskusji poseł żydowski Mincberg zapytał się czy Polska myśli eksportować (wywozić) żydów hurtownie czy detalicznie. Na to otrzymał odpowiedź że Polska chce wywozić ich hurtem, bowiem Polska nie chce trzymać u siebie elementu, którego nadmiar na naszym terenie wywołuje bardzo ciężkie komplikacje gospodarcze, jak i płynące stąd zajątrzenia polityczne.

Do budżetu min. spraw zagranicznych nie wprowadzono żadnych poprawek. W budżecie tym figurują fundusze dyspozycyjne i propagandowe na ogólną sumę 8.760.000 zł.

BUDŻET MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI

Budżet ten referował poseł Sioda. W referacie swym poruszył on sprawy wymiaru sprawiedliwości, sprawę coraz to większego zażydzania adwokatury wreszcie przeszedł do stanu więziennictwa.

Ogólna pojemność wszystkich zakładów karnych wynosiła w dn. 1-go grudnia 1936 r. 37.796 miejsc, zaś w dn. 1 grudnia 1936 r. zabudżetowanie więzni wynosiło 60.682 więzniów. Jak więc widać przeludnienie w więzieniach jest olbrzymie, Skutki amnestii okazały się żadne. Przed amnestią było w więzieniach 55.000 więzniów, z tego na mocy amnestii zwolniono 15.000 więźniów. Pozostało zatem w więzieniach 40.000 osób. Jednak w przeciągu 10 miesięcy tj. od stycznia do grudnia ub. roku przybyło znowu 20.000 więźniów tak że na 1 grudnia ub. roku było w więzieniach o 5.000 osób więcej niż przed amnestią.

W zakończeniu referent stwierdza POWAŻNE OBNIŻENIE POZIOMU WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI. Bezwzględnie szczególnie po brzydkich aferach w okręgach wileńskim i krakowskim konieczna jest reforma. MINISTERSTWO JEST OD SZEREGU LAT NA DRODZE NIEWŁAŚCIWEJ Z KTÓREJ NALEŻY CZYM PRĘDZEJ ZAWRÓCIĆ, BY ZAPEWNIĆ ORGANOM WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI NALEŻNĄ IM POWAGĘ I ZAUFANIE SPOŁECZEŃSTWA.

PRZEMÓWIENIE MIN. GRABOWSKIEGO.

Po przemówieniu referenta zabrał głos minister sprawiedliwości Grabowski. Zaczął od wzrostu przestępczości, podkreślając, że ciężar gatunkowy przestępstw staje się również coraz większy, zwłaszcza w dziedzinie przestępstw przeciwpaństwowych.

Przyrost więźniów wynosi rocznie około 5000 osób. Przyczynami wzrostu przestępczości są wzmożona działalność wywrotowa obcych agentów, ogólna demoralizacja wywołana ciężkimi warunkami ekonomicznymi, wreszcie kryzys moralno - obyczajowy na tle zaniku hamulców etycznych i religijnych.

W dalszym ciągu min. Grabowski zajął się przetsępstwami i nadużyciami urzędniczymi. Prawdziwymi sprawcami pierwszy są agentury obce, które z ukrycia organizują i finansują akcję przestępczą, agitując również i pchając ją przeciw najwyższym dobrom państwowym.

KRADZIEŻ GROSZA PUBLICZNEGO, ŁAPOWNICTWO, NIEDOZOR, NIEDBALSTWO, PROTEKCJONIZM I NEPOTYZM OTO NAZWY CHORÓB TOCZĄCYCH MŁODY ORGANIZM NASZEJ PAŃSTWOWOŚCI. Na dowód p. minister przytacza sprawy dyr. Michalskiego naczelnika Krzysztoforskiego, oskarżonych o łapówki urzędników kolejowych, starostów Twardowskiego i Krawczyka.

Tu, panowie, woła, nie wolno chować głowy w piasek, tu trzeba otwarcie przyznać, że korupcja i złodziejstwo grosza publicznego zaczyna przybierać zastraszające rozmiary. Rząd nie cofnie się przed najdalej idącymi środkami, ażeby niebezpieczeństwo radykalne usunąć.

ZAGADNIENIA PERSONALNE

Min. stwierdza, że od chwili objęcia urzędu nie pomija żadnej sposobności aby z naciskiem obwieścić, że uważa niezawisłość sędziowską za dogmat. Równie jednak silnie podkreśla zasadę odpowiedzialności sędziowskiej. Kto daje posłuch podszeptom zewnętrznym lub wykazuje niedbalstwo czy ignorancję prawa ten nie może szukać ochrony w niezawisłości. Rozpaczliwa jest sytuacja aplikantów sądowych, których obecnie mamy ilość nadmierną. Wystarczyłoby 400 asesorów i 400 aplikantów jest zaś około 700 asesorów i 2000 aplikantów. Minister czyni wysiłki, dla usunięcia tego zatoru.

Organizacja więziennictwa.

W związku z więziennictwem p. minister podkreślił konieczność szerszego stosowania zakładów dla niepopraw nych wobec przestępców nałogowych. Stan pojemności więzień przekroczony jest obecnie o 50 proc., ministerstwo usiłuje temu przeciwdziałać przez tworzenie zakładów pracy dla więźniów krótko terminowych. Projekt nowej ustawy o organizacji więziennictwa przewiduje dla więźniów obowiązek pracy bezpłatnej, a jedynie wypłacanie więźniom gorliwie pracującym oraz nienagannie zachowującym się zasiłków przy wyjściu z więzienia. — Mówca zakończył prośbą o przyjęcie budżetu w brzmieniu przedłożonym sejmowi.

Pamiętajmy o niebezpieczeństwie

Jednym z najważniejszyh zadań jakie stoi obenie przed państwem i społeczeństwem, to zadanie wzmocnienia obronności państwa. Jeżeli bowiem przed wojną światową mówiono że Europa szybko zamienia się w koszary, to o obecnych czasach należy powiedzieć że nie tylko Europa ale wogóle świat cały zamienia się w beczkę prochu. Coraz częściej i coraz to ostrzejsze bowiem wybucha ją konflikty w najrozmaitszych częściach świata. I w konfliktach tych jako pierwsze środki służące do rozstrzygnięcia sporów, gromadzi się zawsze krążowniki, armaty, samoloty i wogóle siły zbrojne.

Instytucja powołana po wojnie światowej do rozstrzygania sporów międzynarodowych, a mianowicie Liga Narodów w praktyce życiowej okazała się bez znaczenia i bez wpływu na bieg wydarzeń wynikających z konfliktów międzynarodowych.

Cała dzisiejsza starsza generacja męska doskonale pamięta wielkie i straszne zmagania narodów w wojnie światowej, bo w wojnie tej brała udział, była podziurawiona i pocharatana od kul, gazów i głodu. I kiedy zacznie rozmyślać nad skutkami wojny, to do nader smutnych dochodzi wniosków. W rezultacie bowiem okropnej, kilkoletniej rzezi, po wymordowaniu kilkunastu milionów ludzi, po okaleczeniu ponad 20 milionów ludzi, po obróceniu w perzyne całych państw, zamiast okresu spokojnej pracy, doczekały się narody okresu bezdomności, bezrobocia, nędzy, biedy i wszelkich innych klęsk.

Dużo obcuję z ludźmi i dużo wysłuchuję co wogóle mówią dziś ludzie. I w tych rozmowach najczęściej spotykam zapytanie poco było wymordowanie kilkunastu milionów ludzi, a kilkadziesiąt okaleczono, kiedy rezultatem tego krwawienia się narodów jest nędza o jakiej nikt przed wojną nie miał nawet wyobrażenia.

Pod wpływem tej nędzy i takich jak wyżej rozważań uczucia ludzkie tępieją, stają się mniej czułe na takie hasła jak potrzeba wzmocnienia obronności państwa. A potrzeba wzmocnienia obronności państwa jest właśnie zadaniem jednym z najważniejszych w obecnej chwili. Sposób poza tym w jaki się traktuje społeczeństwo również swoje robi.

Kiedy w r. 1920 r. wołano chłopa do ujęcia karabinu i wyrzucenia hord bolszewickich, obiecano mu wszystko i ziemię i pracę i wpływy w państwie. Dziś sanacyjni przywódcy mówią, że chłop ma być przy gnoju. Nic więc dziwnego, że w tych warunkach rośnie w masach ludowych rozgoryczenie. A czas jest bardzo niebezpieczny. Wciąż słyszeć się dają groźne pomruki w świecie, zwiastujące bliską burzę, a w tej burzy właśnie masy ludowe będą najbardziej krwawiły, one będą broniły naszej niepodległości.

Ig. Gołaś.

Bojkot Żydów
w pow. wysoko-mazowieckim

W obecnej chwili w całym powiecie wysoko-mazowieckim nie odbywają się ani targi ani jarmarki. Miasteczko Czyżew wygląda niezwykle: Po uliczkach i rynku krążą patrole policji. W mieście panuje spokój.

Żydzi miejscowi skarżą się na bojkot. Rzeczywiście nikt z Polaków nie chodzi do sklepów żydowskich. Chłopi przyjeżdżają do miasta tylko do nowych sklepików polskich i do spółdzielni. Żydzi próżno polują na klientów.

Na wsiach Żydzi nie mogą nic kupić. Żydówki przez kilka dni próbowały kupować na wsi mleko. Jednakże gospodynie nie chciały im sprzedawać i ogromna większość Żydówek wróciła z niczym. Zaledwie kilka z nich zdołało kupić mleko, lecz nie dowiozły go do Czyżewa, gdyż na drodze chłopi zabrali im bańki i wylali mleko do rowu.

Jak twierdzą kupcy żydowscy, prawie żaden z nich nie wykupił świadectwa przemysłowego w nowym roku.

Odpowiedzi
Niemiec, Włoch i Portugalii

W odpowiedzi na francusko-angielskie propozycje do Niemiec, Włoch i Portugalii o domagające się wycofanie przez te państwa ochotników na pomoc wojskom powstańczym w Hiszpanii, wszystkie te trzy państwa złożyły już swe odpowiedzi.

Odpowiedź niemiecka podaje iż rząd niemiecki gotów jest zatamować napływ ochotników niemieckich do Hiszpanii, ale pod tym warunkiem, że i wszystkie inne państwa, uczynią to samo i jeżeli wszystkie inne państwa biorąc udział w umowie tej zgodzą się na bezwarunkowo skuteczną i przeprowadzoną na miejscu kontrolę.

Najlepszym rozstrzygnięciem zagadnienia ochotników byłoby, zdaniem rządu niemieckiego, aby usunięto z Hiszpanii wszystkich nie hiszpańskich uczestników walk wraz z agitatorami i propagandzistami politycznymi, aby w ten sposób przywrócić stan początkowy. Rząd niemiecki powitałby z zadowoleniem, gdyby komitet londyński natychmiast zbadał, w jaki sposób można skutecznie przeprowadzić takie zarządzenie i ze swej strony jest gotów wszelako w tej dziedzinie współpracować.

Odpowiedzi włoska i portugalska zgodne są z treścią odpowiedzi niemieckiej.

Światowy Kongres Eucharystyczny

W miesiącu bieżącym w Manilli na wyspach Filipińskich leżących na morzu chińskim, odbędzie się światowy kongres eucharystyczny.

Na kongres ów wyjechał już z Polski ks. arcybiskup krakowski Sapieha, ks. biskup częstochowski Kubina, generał oo. zmartwychwstańców ojciec Jagiewicz, generał oo. marianów ojciec Cikoto, przełożony seminarium misyjnego, który po kongresie osiądzie na stałe w Charbinie, gdzie jako proboszcz zajmie się duszpasterstwem wśród miejscowych Polaków.

Uniwersytet wileński ponownie zamknięty

Wobec niemożności zgodnego załatwienia zatargów między polską i żydowską młodzieżą akademicką Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, rektor oraz prorektor Uniwersytetu S. B. w Wilnie zrzekli się swych urzędów.

W związku z tym minister oświaty zamknął ponownie czasowo Uniwersytet wileński. Jak słychać pewne ugrupowania studenckie mają wystosować petycję do ministerstwa oświaty w sprawie otwarcia uniwersytetu.

Stanowisko Str. Ludowego
wobec akcji b. posła Pieniążka

Wobec pojawienia się w prasie pogłosek ,iż były poseł Jan Pieniążek zainicjował akcję mającą na celu przedłożenia Panu Prezydentowi Rzplitej prośby o amnestionowanie więźniów brzeskich, w szczególności Wincentego Witosa — tudzież jakoby akcja ta inspirowana była przez Stronnictwo Ludowe, uważamy za swój obowiązek wyjaśnić, iż poseł Pieniążek przestał być przed kilku laty członkiem Stron. Lud. i obecnie ze Stronnictwem Lud. nie ma nic wspólnego. Tym samym akcja, jaką były poseł Pieniążek wdrożył, nie może być przypisywana nikomu z pośród członków Stron. Ludowego.

O mądre i sprawiedliwe reformy

W Polsce żyje z pracy na roli przeszło 75 proc. ludności, co jest dowodem, że rolnictwo w Polsce winno cieszyć się opieką najlepszą i najpowszechniejszą, bo od rolnictwa zależy byt wszystkich innych obywateli. Jeżeli bowiem chłop-rolnik wyprodukuje dużo zboża i korzystnie sprzeda nadwyżkę od tej ilości jaką musi zostawić dla wyżywienia swej rodziny, jeżeli chłopi dostateczne będą ze swej pracy ciągnęli korzyści, to będą mogli się lepiej ubrać, kupować lepsze maszyny, słowem będą mogli podnieść się materialnie i kulturalnie.

I tak ze wszystkiem będzie. Jak będzie miał chłop-rolnik gotówkę, to będzie miał ją także rzemieślnik, kupiec, przemysłowiec i robotnik, a przez to podniesie się nasze życie gospodarcze.

Zdawałoby się że chłopi — ludzie pracujący na roli, stanowiący 75 proc. naszego społeczeństwa, czyli jako całość przedstawiający znakomitą, przeważającą większość, potrafią nadać Polsce wygląd kraju wybitnie rolniczego, że przecież gdzie rolnictwo ma taką w społeczeństwie przewagę, to taką przewagę będzie miało również i w sejmie i senacie, że prawa stanowione przez sejm i senat, będą służyć ku lepszemu rozwojowi i pożytkowi wsi, że wreszcie rząd będzie miał w swym składzie ludowców, którzy interesy wsi będą mieli w specjalnej opiece.

A czy tak jest? Nie. Wiadomym jest wszystkim dlaczego to ludowcy nie mają swych przedstawicieli w sejmie i w senacie, zaś głos i żądania mas chłopskich, tak głośno rozlegające się po kraju w roku zeszłym, nie znalazły posłuchu tam, gdzie posłuch znaleźć powinny.

Żeby zło znikło i nastały lepsze czasy dla wsi, potrzeba żeby chłop mógł kupować więcej towarów, bo jeżeli będzie mógł, to podniesie się przez to rolnictwo, przemysł i handel, a gdy te trzy najważniejsze dziedziny życia gospodarczego podniosą się to i podatki płynąć będą normalnie, będą chłopi mogli swe długi spłacać, będzie miał rząd pieniądze, będzie miał je i urzędnik, bo mu będzie rząd miał z czego płacić, będą więc ludzie mieli nietylko na chleb i ubranie, ale i na książki, maszyny, a przez to podniesie się w Polsce oświata i kultura. Jednym słowem, jeżeli chłop-rolnik będzie miał dobrze, będzie miał w Polsce każdy dobrze.

Niestety chłop w Polsce ma źle, ma biedę i nędzę, dlatego wszyscy mamy źle, dlatego jest u nas tak wielkie bezrobocie.

Jak przyjść do tego, żeby chłop miał dobrze?

Otóż dążeniem wszystkich chłopów jest i winno być dopóki to nie nastąpi, zmienić ordynację wyborczą tak, żeby zapewniła w sejmie i senacie przewagę żywiołowi chłopskiemu, wzmóc parcelację podnieść oświatę rolniczą, zmienić ustrój podatkowy.

Dotychczasowa ordynacja wyborcza stwarza bowiem takie warunki, że w sejmie nie jest reprezentowany żywioł chłopski. Dlatego też ordynacja wyborcza musi być zreformowana w tym kierunku aby w parlamencie zasiadał w zdecydowanej większości żywioł chłopski-rolniczy, w miarę oświecony, zdolny do twórczej pracy parlamentarnej.

Również w dziedzinie ustroju podatkowego należy się mądrej i sprawiedliwej tak jak tego chcą chłopi, — reformy. Podatki nie mogą bowiem w żadnym wypadku podrywać egzystencji gospodarczej obywateli, bo w ten sposób zostaje zagrożony byt ekonomiczny Państwa. Dlatego lud polski, jak jest wielki i liczny musi wołać tak głośno, by rząd słyszał, wieś żąda mądrych i sprawiedliwych reform.

St. Swora.

Sensacyjny wynalazek
o niezwykle doniosłym znaczeniu

Prasa włoska rozpisuje się o niezwykłym wynalazku jakiego dokonał profesor fizyki dr. Marius Mancini. Uczony ten odkrył promienie, mające tę właściwość, że czynią niewidoczne dla oka wszelkie ciała i przedmioty, bez względu na ich skład.

Prof. Mancini przeprowadził publiczną próbę swego wynalazku. Skonstruowany przez siebie aparat ,zaopatrzony w odpowiedni reflektor skierował w stronę dwóch osób siedzących na krzesłach. Pod działaniem wysyłanych przez aparat promieni obraz obu osób oraz krzeseł zaczął się stopniowo coraz bardziej zamazywać i rozrzedzać, stawał się przezroczysty, a wreszcie znikał, podczas gdy jednocześnie słychać było prowadzoną przez osoby owe rozmowę.

Po tym eksperymencie dokonana została próba w odwrotnej kolejności zjawisk.

Gdyby więc istotnie odkryto promienie, dzięki którym znika materia, to odkrycie to wywołałoby chyba najbardziej wstrząsające zmiany na świecie.

Wynalazek włoskiego inżyniera otoczony jest na razie surową tajemnicą. Wiadomo jednak, że tutejsze sfery naukowe przywiązują doń niezwykłą wagę.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 14 stycznia 1937 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Kraków	Bydgoszcz
Pszenica	27,00—27,50	27,00—27,25	26,00—26,25	27,25—27,50
Żyto	22,00—23,00	22,25—22,50	21,00—21,25	23,00—23,25
Jęczmień	21,75—24,00	21,25—24,25	20,50—21,00	21,50—23,50
Jęczmień brow.	25,50—26,50	24,75—26,25	—,— —,—	25,00—26,50
Owies	17,50—18,50	17,50—18,00	17,25—17,50	17,25—17,50
Mąka pszen. 65%	39,00—40,00	40,00—40,50	—,— —,—	—,— —,—
Mąka żytnia 65%	31,50—32,50	31,50—32,00	30,50—31,00	—,— —,—
Otręby pszenne	14,00—14,50	14,50—15,25	14,25—14,50	15,25—15,75
Otręby żytnie	14,00—14,50	15,50—16,00	14,25—14,50	15,75—16,00
Rzepak	45,00—46,00	46,00—47,00	46,00—46,50	45,50—46,50
Groch polny	21,00—22,00	—,— —,—	—,— —,—	20,00—21,00
Groch Wiktorja	26,00—28,00	20,00—23,50	28,00—32,00	22,00—26,00
Kuchy rzepak.	17,75—18,25	18,50—18,75	—,— —,—	18,50—19,00
Kuchy lniane	21,50—22,00	23,00—23,25	—,— —,—	22,50—23,00
Ziemniaki jad.	3,50— 4,00	3,10— 3,30	—,— —,—	3,50— 4,00
Gryka	—,— —,—	—,— —,—	—,— —,—	—,— —,—
Słoma luźna	—,— —,—	2,00— 2,25	—,— —,—	—,— —,—
Słoma prasow.	—,— —,—	2,75— 3,00	—,— —,—	3,25 3,50
Siano luźne	—,— —,—	4,30— 4,80	6,50— 7,00	4,00— 5,00
Siano prasow.	—,— —,—	4,95— 5,45	—,— —,—	—,— —,—

Ceny żyta zagranicą:

Berlin 37,10; Praga 27,72; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 22,44

Wartość dolara: 5,29 :—: **Wartość gramu złota:** 5,92

Stały wzrost wydatków wojsk. w Rosji Sow.

Budżet wojskowy Rosji sowieckiej na rok 1937 został ustalony w wysokości 20 miliardów rubli. W roku ubiegłym wydatki wojskowe przewidziane były w budżecie w kwocie 15 miliardów.

Parylewiczowa zachorowała

W więzieniu śledczym w Krakowie zachorowała nagle bohaterka głośnych afer, Wanda Parylewiczowa. Przewieziono ją do kliniki Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie poddana ma być również badaniom, celem stwierdzenia stanu jej systemu nerwowego.

Śledztwo w sprawie Parylewiczowej zakończone ma być z początkiem przyszłego miesiąca.

Trocki przybył do Meksyku

Trocki przybył do Coyoecan w Meksyku, gdzie zamieszkał w domu jednego z swych przyjaciół. Siedziba Trockiego jest dniem i nocą strzeżona przez agentów policyjnych, gdyż władze meksykańskie obawiają się zamachu na życie Trockiego ze strony komunistów.

Kto się o Stron. Ludowe troszczy daje na „Fundusz Chłopski"

(68

— WśKród nas jeszcze są panowie, którzy nie znają Rongbuku — oświadczył sucho, spoglądając na młodych członków ekspedycji. — Ja tam byłem dwukrotnie. Pierwszy raz z oddziałem karnym, kiedy służyłem w pułku Sikków w Dardżylingu, drugi raz w roku 1924 z generałem Bruce'm.

Zapanowało milczenie.

Spojrzenia poleciały ku lodowcom Rongbuku, połyskującym w oddali białemi plamami, oświetlonym wśród ciemnej nocy tajemniczem, migotliwem światłem i ku dumnym, niedostępnym górom, chowającym niebotyczne wierzchołki w czarnych chmurach.

Odżyły opisy wypraw z lat 1920, 22, 24 i 32 i przebrzmiały we wspomnieniach jak hymn na cześć nieustraszonych badaczy, z których Old Mummery i doktor Kellar ze śmiałymi, wiernymi do śmierci przewodnikami, oraz Irwine i Mallory spoczywali wiecznym snem pod śniegami i skałami Dżomolungmy.

Captain Grogan zaczął mówić o teraźniejszej wyprawie. Postanowił trzymać się ślepo drogi, którą radzili poprzednicy, to jest wykonać przemarsz przez lodowce Rongbuku i zaatakować Dżomolungmę od strony północnej.

Zaczęli roztrząsać różne możliwości z fachowego punktu widzenia i była już bardzo późna godzina, gdy się wreszcie rozeszli na swoje miejsca.

Przechodząc koło wejścia do namiotu Tsi-Lu, Szronowski zajrzał do wnętrza. Dziewczyna już spała. Groblicz siedział pod ścianą zewnętrzną obok worków do spania.

Dopiero teraz Szronowski się zorjentował, że jego przyjaciel znikł zaraz po niebardzo fortunnem zapoznaniu się z Anglikami i już więcej nie przyszedł do ich obozu.

— Wybacz, Zygmuncie, ale takie towarzystwo nie odpowiada mi — tłumaczył przyczynę zniknięcia. — Przedewszystkiem nie znam się na tych waszych kraksach, telemarkach, kropkach, a nieskończone opowiadanie o szczytach, lodowcach, ścianach i kominach nużą mnie śmiertelnie. Czuję się jak parasol, który od pół roku stoi w dyrekcji tramwajów miejskich w dziale znalezionych rzeczy i czeka, aż po niego ktoś przyjdzie. Powtóre wszystkie te bubki odznaczają się nadmierną arogancją. Czy zauważyłeś, jak się nasrożyli, gdy zobaczyli Tsi-Lu?... Tak, mój kochany, dlatego odszedłem demonstracyjnie. Zamiast im przypominać elementarne zasady dobrego wychowania, wolałem pokazać i udowodnić biednej dziewczynie, że nie wszyscy biali mężczyźni są skończonymi idjotami... I wierzaj mi, Zygmuncie — dokończył, klepiąc Szronowskiego po ramieniu — spędziłem tu czas znacznie przyjemniej i pożyteczniej, niż ty.

IX.

— Do Rongbuku zbliża się karawana białych. Mają list od Bara Sahiba (naczelnik), który rządzi po tamtej stronie gór, a na ubraniach noszą odznaki przyjaźni dla Dalaj-Lamy.

Głos opata dźwięczał jednostajnie i spokojnie, jak cicho szemrzący strumyk.

Siedział na honorowem miejscu z nisko zwieszoną głową. Ani jeden muskuł nie poruszył się na pożółkłej twarzy, jakby wyrzeźbiona z kości słoniowej.

Znalezienie zwłok porwanej ofiary kindnaperów amerykańskich

Władze policyjne miejscowości Anohomish, w stanie Waszyngton w Stanach Zjednoczonych, donoszą o znalezieniu zwłok 10-letniego Charles Watsona, który został porwany w dniu 27 grudnia przez bandytów amerykańskich w celu uzyskania okupu. Policja rozpoczęła gorączkowe śledztwo celem wykrycia zbrodni, lecz dotychczas nie natrafiono na ślady zbrodniarza.

Lekarz policyjny, który zbadał straszliwie zmasakrowane zwłoki młodego chłopca, stwierdził strzaskanie czaszki, co by wskazywało na to, że narzędziem mordu był jakiś tępy przedmiot, lecz z drugiej strony nie jest wykluczona ewentualność, że rana śmiertelna powstała wskutek kuli, tem bardziej, że brak jest wszelkich śladów krwi na miejscu, w którym znaleziono zwłoki.

Również i ślady samochodowe wskazują na to, że ciało młodego Watsona zostało przywiezione przez zbrodniarza, który chciał zatrzeć po sobie ślady. Zwłoki te znaleziono w zagajniku, leżacym około 2000 mtr. od szosy. Ciało Watsona znalazł farmer, polujący w tych okolicach, i zawiadomił o tem władze policyjne.

W krótkim czasie po odnalezieniu zwłok i zawiadomieniu policji przybył ojciec zabitego lekarz Watson, który zemdlał na widok zmasakrowanych zwłok swego syna. Lekarz policyjny sądzi, że morderstwo popełnić musiał obłąkany. Przemawiają za tem straszne rany, jakie zostały zadane dziecku, które oprócz roztrzaskanej czaszki ma zupełnie pociętą twarz i wybite wszystkie zęby.

Oględziny zwłok wykazały, że morderstwo dokonano w ubiegły piątek.

Wykrycie tej strasznej zbrodni które poruszyło żywo społeczeństwo amerykańskie powierzono specjalnemu korpusowi tajnej policji amerykańskiej t. zw. „C.—men". Liczne oddziały tych urzędników kryminalnych przybyły na miejsce, gdzie znaleziono zwłoki, przeszukując dokładnie całą okolicę. Zwłoki chłopca są badane specjalnie pod kątem znalezienia odcisków palców.

Wykrycie spisku komunistycznego w Japonii

Z Tokio donoszą, że w związku z wykrytym szeroko rozgałęzionym spiskiem celem którego było wywołanie przewrotu, aresztowano 350 agentów komunistycznych, którzy od dłuższego czasu prowadzili swą akcję na terenie Japonii, Formozy, Mandżurii oraz w Chinach północnych.

Komunikat japońskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, donoszący o aresztowaniach, podaje, że wywrotową działalność agentów komunistycznych obserwowano od dłuższego czasu. Już przed 4 laty powstały w Japonii tajne związki o tendencjach komunistycznych, które prowadziły swą działalność wśród robotników i chłopów japońskich. Z ramienia związków tych czynnych było w Japonii 300 agentów, którzy tworzyli wszędzie jaczejki komunistyczne, wydawali czasopisma o ukrytych tendencjach komunistycznych. Pisma te kolportowane były wśród młodzieży wiejskiej i robotniczej. Agenci, do których z czasem przyłączyli się nowi instruktorzy propagandy komunistycznej, przygotowali jednocześnie zbrojny przewrót.

Plany przewrotu przewidywały między innymi obsadzenie przez oddziały komunistyczne ważnych posterunków wojskowych, objektów kolejowych, radiostacji oraz instytucji finansowych. Ostatnie aresztawania zadały poważny cios akcji komunistycznej na terenie Japonii.

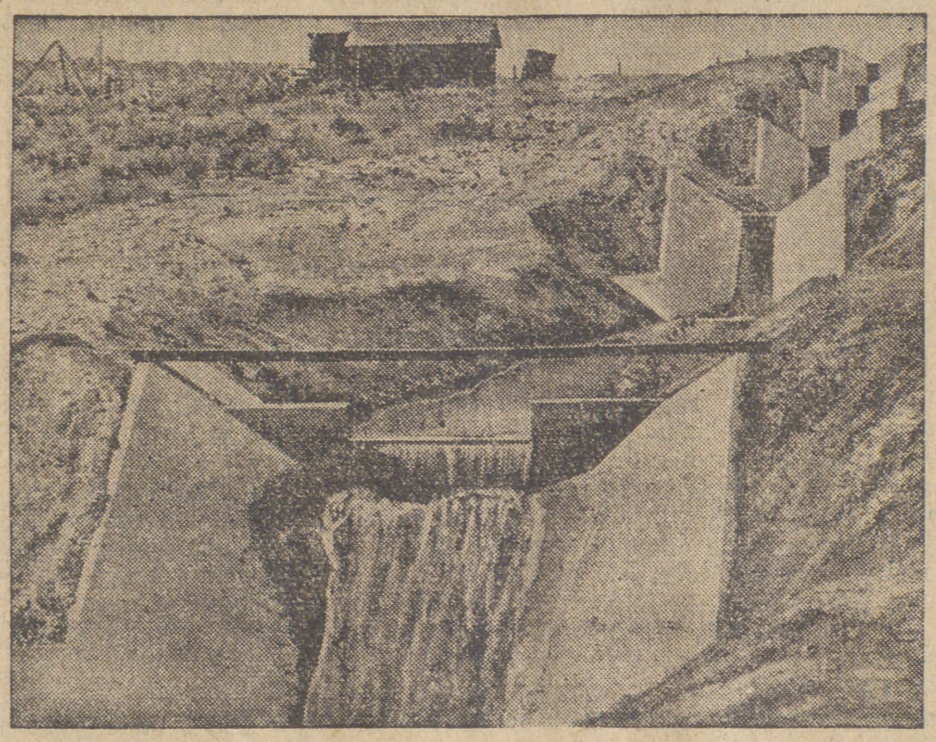

Woda dla farm amerykańskich

Skutki katastrofalnej suszy, doprowa dziły do usilnych prac regulujących dopływ wody. Na zdjęciu kanał wodny który umożliwi farmerom nawodnienie swych wysuszonych połaci ziemi.

Zgon najstarszego Litwina

Z Kowna donoszą: W miejscowości Połąga zmarł najstarszy mieszkaniec Litwy, niejaki Łapkus, liczący 112 lat. Przed paru dniami zmarła w miejscowości — Erzwiłkacz niejaka Jankaustowa, w wieku lat 106.

25 osób pokąsanych przez wściekłe psy

W pow. gorlickim woj. krakowskiego, wybuchła wśród psów masowa choroba wścieklizny. Dotąd zostało pokąsanych 25 osób.

W Gorlicach jeden ze wściekłych psów, duży wilk, napadł na ulicy na kolejarza Jana Piotrowskiego. Dotkliwie pokąsany w rękę i nogę, Piotrowski stoczył z psem straszną walkę, podczas której ostatnim wysiłkiem zdołał psa udusić.

Władze wydały odpowiednie zarządzenia, celem zwalczania groźnej plagi.

Zatwierdzenie zarządów powiatowych S. L.

Naczelny Komitet Wykonawczy na posiedzeniu swym w dniu 18 listopada 1936 r. zatwierdził następujące Zarządy Pow. S. L. na powiaty: Lubartów, Stanisławów, Pilzno, Myślenice, Dąbrowa, Cieszyn, Bielsko, Tarnów, Mielec, Gorlice, Bochnia, Nisko, Kolbuszowa, Tarnobrzeg, Limanowa i Grybów.

Na posiedzeniu w dniu 11 stycznia br. NKW. zatwierdził pozatym Zarządy Powiatowe S. L. w następujących powiatach: Przasnysz, Radom, Janów Lubelski, Łuków, Garwolin, Brzozów, Kutno, Jasło, Gostynin, Zamość, Krotoszyn, Kępno, Gostyń, Wągrowiec, Jarocin, Ostrów Wkp., Środa i Szamotuły, oraz Zarząd Wojewódzki S. L. na wojew. warszawskie.

17 narciarzy zasypanych przez lawiny

Z Lucerny komunikują, że groźna lawina, która w niedzielę w godzinach popołudniowych wywołała katastrofę w Brisen (kanton Unterwalden) spowodowała śmierć 7-miu osób. Dwie osoby z pośród zasypanych lawiną dotychczas nie zostały odnalezione w skutek gwałtownej śnieżycy. Lawina która oderwała się z północnych zboczy w Brisen, zasypała 13 osób. Podobne katastrofy zdarzają się często w Brisen, zwłaszcza pamiętną była katastrofa, która przed 32 laty zasypała wycieczkę narciarzy. Od tego czasu droga ta więcej przez narciarzy nie była uczęszczana.

Druga katastrofa wydarzyła się w okolicach St. Galin, gdzie lawina pogrzebała czterech narciarzy, z których dwóch poniosło śmierć na miejscu.

Urwał się z szubienicy

Niesamowita scena rozegrała się w tych dniach w Szanghaju. Hinduski policjant Atma Singh został skazany na śmierć przez powieszenie za zabójstwo jednego ze swych kolegów. W chwili, kiedy denat zawisł na szubienicy, zerwał się sznur i Atma Singh runął na ziemię. Niezwłocznie zawezwano na miejsce wypadku pogotowie, które odwiozło uszczęśliwionego policjanta do szpitala więziennego. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że stryczek został już przed egzekucją naderwany i wszystko było przygotowane dla uratowania skazańca. Według zwyczaju, stosowanego w Chinach i wielu innych krajach nie wiesza się po raz drugi skazańca, zerwanego ze stryczka.

O zamiar uratowania Singha posądzony jest kat szanghajski uważany za przyjaciela Hindusów. W kołach sądowych liczą się z możliwością ułaskawienia policjanta i zmiany mu kary śmierci na dożywotnie więzienie.

Obwieszczenie o wojskowych sądach doraźnych

Na terenie całej Polski zostało rozplakatowane obwieszczenie dowódców okręgów korpusów o poddaniu postępowaniu doraźnemu niektórych przestępstw, podpadających pod kompetencję wojskowych sądów okręgowych.

Oczywiście że obwieszczenie to dość poważnie zaniepokoiło opinię publiczną. W związku z tym „Polska Zbrojna" wyjaśnia że rozkaz o poddaniu postępowaniu doraźnemu niektórych przestępstw, należących do właściwości wojskowych sądów okręgowych zasadniczo nie zmienia w niczym dotychczasowego stanu rzeczy, a wydanie jego zostało spowodowane wyłącznie względami natury formalnej, tj. zmiana obowiązującej do 31 grudnia 1936 roku ustawy postępowania karnego wojskowego.

Szalone tempo wzrostu motoryzacji w Niemczech

Według oficjalnych danych statystycznych w roku 1936 zarejestrowano w Niemczech 4566.818 szuk pojazdów mechanicznych tj. samochodów osobowych, ciężarowych, motocykli, traktorów itd. Zaznaczyć należy że liczba ta jest trzykrotnie większa od liczby przyrostu pojazdów mechanicznych w roku 1933.

Ostatnio ujawnia się przede wszystkim poważny wzrost liczby motocykli w Niemczech, których w roku ubiegłym przybyło aż 175.898 sztuk.

Tragedia w gabinecie lekarza

W poniedziałek w gabinecie lekarza w Skarżysku-Kamiennej w woj. kieleckim rozegrała się następująca tragedia. Około godz. 18 do ośrodka zdrowia przy Państwowej Fabryce zgłosiła się zawoalowana kobieta, zameldowała się woźnemu jako pacjentka i została wpuszczona do gabinetu dr. Kazimierza Witkowskiego, lekarza miejskiego.

Po krótkiej rozmowie, prowadzonej podniesionym głosem, kobieta wyjęła rewlwer i dała strzał do lekarza, a następnie do siebie. Na huk strzału przybyła służba i lekarze. Stwierdzono, że sprawczynią strzałów jest p. Krystyna Imielanka, córka miejscowego obywatela, bliska znajoma dr. Witkowskiego. Oboje ciężko rannych odwieziono samochodem do szpitala w Starachowicach. Lekarze mają słabą nadzieję uratowania im życia.

Czytajac OGŁOSZENIA zapamiętujmy ICH TREŚĆ!

Wiadomości bieżące

Niedziela, 17 stycznia 1937 r.
Niedziela: Antoniego
Wschód słońca: 7,36; zachód: 15,55
Poniedziałek: Piotra
Wschód słońca: 7,35; zachód: 15,57
Wtorek: Henryka
Wschód słońca: 7,34; zachód: 15,58

★ DZISIEJSZY NUMER „GAZETY" wydajemy w objętości 6 stron. Zarazm dodajemy bezpłatny dodatek „ŚMIECH".

WOJ. CENTRALNE

OMAL NIE KATASTROFA

Na szlaku Skierniewice — Radziwiłów zdążająca z Łodzi do Warszawy lux-torpeda omal nie wpadła na ułożoną na torze kupę kamieni.

W ostatniej chwili motorowy zauważył przeszkodę i zdołał w porę zatrzymać torpedę. Mimo to wagon został lekko uszkodzony. Po półgodzinnej przerwie zdołano usunąć z toru kamienie i wagon ruszył w dalszą drogę.

WIELKA AFERA WEKSLOWA.

W związku z aferą wekslową dyrektora fabryki bieli cynkowej w Niedzieliskach koło Sosnowca, Neugebauera, który puścił w obieg fałszywe weksle na sumę 300.000 zł. ustalono zostało, że w aferę tę zamieszana jest znana w sferach przemysłowych, żona jednego z kupców sosnowieckich.

Nie zdołano jej jednak aresztować, gdyż na wieść o wykryciu afery opuściła Sosnowiec, udając się w niewiadomym kierunku.

MAGISTRAT ŁOWICZA OJCEM 4 DZIECI

Przed paroma miesiącami niejaki Józef korek, mieszkanec Łowicza, podrzucił w Warszawie czworo dzieci. Ponieważ miasto nie posiada odpowiedniego przytułku, magistrat zmuszony był oddać dzieci na wychowanie prywatnej osobie, płacąc jej 200 zł. miesięcznie.

Ojcowie miasta zwrócili się do Józefa Korka, aby zajął sę dziećmi. Do porozumienia jednak nie doszło i magistrat złożył skargę do prokuratora. Korek dowiedziawszy się o tym, zbiegł z Łowicza w nieznanym kierunku, stawiając w ten sposób magistrat łowicki w roli przymusowego opiekuna swych dzieci.

MAŁOPOLSKA

ZMARZŁA NA ŚMIERĆ.

Na polach pod wsią Laszki w pow. horochowskim znaleziono zwłoki 70-letniej Ireny Bojko, mieszkanki tej wsi. Śmierć nastąpiła wskutek zamarznięcia.

PROCES O UDAREMNIENIE EGZEKUCJI SKARBOWEJ.

Przed trybunałem karnym Sądu Okręgowego we Lwowie rozpoczął się proces fryzjera Maksa Zuckerhandla, jego żony Klary, adw. dr. Józefa Rabiniera oraz dyrektorów jednego z banków prywatnych, dr. Jakuba i Henryka Zacha — oskarżonych o udaremnienie egzekucji na rzecz Skarbu Państwa i osób prywatnych. Rozprawa potrwa kilka dni.

ZNOWU ŚWIĘTOKRADZTWO.

Mieszkańcy dzielnicy krakowskiej Nowej Wsi zostali w niedzielę rano wstrząśnięci wieścią o świętokradztwie dokonanym w ich kościele parafialnym ks.ks. Misjonarzy. W nocy z soboty na niedzielę nieznani narazie złodzieje wyłamawszy łomem boczne drzwi kościoła kute, dębowe, wtargnęli do wnętrza.

Sprawcy skierowali swe kroki do głównego ołtarza, gdzie wyłamali łomem drzwiczki tabernaculum, skąd zabrali dwie puszki, a wreszcie z ołtarza św. Antoniego zrabowali zawieszone tam w oszklonych gablotkach kosztowne wota.

Sprawcy świętokradztwa niewątpliwie zostaną szybko ujęci i przedmioty kultu religijnego powróca na swe miejsce do kościoła.

KRESY WSCHODNIE

ZATARG O JEZIORO NAROCZ SKOŃCZONY

W swoim czasie głośna była sprawa zatargów nad jeziorem Narocz, między okoliczną ludnością a dzierżawcą jeziora - dyrekcją lasów państwowych. Tarcia te trwające od szeregu lat, były skutkiem zastosowania ustawy rybackiej z 1932 roku, polegającej na tym, że z jeziora Narocz utworzono obwód rybacki i oddano w dzierżawą dyrekcji lasów państwowych przez co zostali ograniczeni w prawach połowu mieszkańcy okolicznych wsi.

Obecnie nastąpiło rozwiązanie umowy z dyrekcją lasów państwowych na obwody rybackie Narocz i Miasto w pow. postawskim. Ludność okoliczna zostanie dopuszczona do połowu z ograniczeniem dotyczącym jedynie czasu ochronnego.

Zuchwały rabunek w pociągu

W pociągu nr. 516, jadącym z Poznania do Warszawy, siedziała w jednym z przedziałów p. Wanda Kobendzówna, zamieszkała w Łodzi.

W pewnej chwili, znajdujący się w tym samym przedziale ksiądz, wyszedł do toalety, pozostawiając na wieszaku futro.

Po wyjściu księdza do przedziału wtargnął jakiś drab, który porwał futro i zamierzał umknąć. Dzielna kobieta rzuciła się na opryszka, usiłując udaremnić mu kradzież.

Wywiązała się szarpanina, w której zwyciężył rosły drab. Nie mogąc wydrzeć kobiecie futra księdza, pchnął ją silnie, a gdy ta upadła na ławkę, chwycił z wieszaka jej futro, wartości 1560 złotych i wyskoczył z pociągu.

Na alarm poszkodowanej zatrzymano niezwłocznie pociąg (między stacjami Gołąbki — Włochy) i zarządzono pościg, który na razie nie dał rezultatu.

Wobec tego powiadomiono z najbliższej stacji policję, która wszczęła natychmiastową pogoń. W wyniku zarządzonej obławy, zatrzymano czterech podejrzanych osobników. Dalsze energiczne śledztwo w toku.

Katastrofa kolejowa w Kielcach

W ub. sobotę na stacji kolejowej w Kielcach zdarzyła się katastrofa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Około godz. 2 w nocy lokomotywa pociągu towarowego, idącego w stronę Sosnowca na skrzyżowaniu torów 7 i 9 zderzyła się z wagonami, stojącymi na torze 9. Wskutek zderzenia 3 wagony, nie dojechawszy do zwrotnicy wykoleiły się i wyskoczywszy z szyn, zaryły się kołami w ziemi aż do osi, ulegając uszkodzeniom. Również uszkodzony został parowóz oraz tor kolejowy Nr. 9, gdzie zostały złamane szyny prawej strony toru. Wypadku z ludźmi nie było.

Na miejsce zderzenia przybył parowóz i wagon ratowniczy. Tor kolejowy w niedługim czasie przyprowadzono do porządku, tak że przerw ani opóźnień nie było. Nie odszedł tylko z Kielc pociąg towarowy 73, a to wskutek uszkodzenia parowozu, który nie mógł być użyty do dalszej drogi. Władze wszczęły dochodzenie.

Wykonanie wyroku śmierci w Białymstoku

Sąd Okręgowy w Białymstoku otrzymał zawiadomienie, że P. Prezydent Rzplitej nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do Lucjana Żmejki, skazanego przez białostocki Sąd Okręgowy w maju ub. r. na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok ten został następnie zatwierdzony zarówno przez Sąd Apelacyjny, jak i przez Sąd Najwyższy.

W związku z decyzją P. Prezydenta Rzplitej Żmejki został stracony w Białymstoku w czwartek dn. 14 b. m. nad ranem.

Oszust w roli oficera sędziego śledczego

Przed sądem karnym w Krakowie rozpoczął się sensacyjny proces znanego aferzysty, Czesława Radosza.

W październiku 1935 Radosz nabył od Eugeniusza Ungera we Lwowie pieczęć z napisem: „Sędzia śledczy wojskowy Sądu Okręgowego Nr. VI we Lwowie", oraz trzy pieczęcie sądu wojskowego, przy pomocy których podrobił dokumenty, stwierdzające iż jest kapitanem-sędzią śledczym dla spraw szczególnej wagi i kawalerem orderów virtuti militari i krzyża walecznych.

Poza tym Radosz oskarżony jest o podrobienie metryki, która potrzebna mu była do zawarcia związku małżeńskiego z nauczycielką Ireną Zielińską z Nieszowic k. Bochni, o podrobienie podpisów na wekslach i o podrobienie listu b. wiceministra oświaty ks. Żongołłowicza.

Na ślub swój w Zakopanem przybył Radosz w mundurze oficerskim, udekorowany orderami i odznaczeniami wojskowymi.

Oszusta ujęto w Krakowie. Kupując za podrobione weksle brylantowy pierścień i złotą bransoletą w firmie Jakubowskiego, wzbudził podejrzenie jubilera, który zawiadomił policję. Wieczorem został aresztowany w jednej z większych restauracyj w towarzystwie nowej narzeczonej.

O swojej przeszłości Radosz opowiada przed sądem z tupetem. Zajmował on szereg różnych posad, a wszędzie był usuwany ze względu na swoją opinię oszusta i hochsztaplera.

Rozprawa potrwa kilka dni.

Wykluczeni ze Stron. Lud.

— POW. GRYBÓW: Zarząd Powiatowy S. L. zawiadamia, że uchwała Zjazdu powiatowego na pow. grybowski, zostali wykluczeni ze Stronnictwa Ludowego za szkodliwą działalność następują: 1) Franciszek Dziedziak—Wojnarowa, 2) Jan Tarasek z Wojnarowej, 3) Józef Gunłek — Falkowa.

Za Zarząd Powiatowy S. L.
(—) Steinhoff Józef — Prezes

— POW. JAROSŁAW: Zarząd Powiatowy S L. w Jarosławiu, zawiadamia, że uchwałą z dnia 8. I. 37. r. wykluczony został z szeregów S. L. Antoni Hhudy z Łazów Kostkowskich p. Jarosław ponieważ stwierdzono, iż pełnił funkcję płatnego konfidenta policyjnego.

Zarząd Pow. S. L. w Jarosławiu.

Krwawe zajście na tle religijnym

We wsi Tumierz woj. stanisławowskiego, grupa osób, podburzona przez agitatorów, napadła na mieszkanie Anny Berezińskiej, gdzie odbywało się zebranie sekty Badaczy Pisma św.

Tłum rzucił się na wychodzących sekciarzy z kołami i siekierami, kilka osób zostało rannych, a jeden z nich, Kocur, został zabity.

Oskarżonego o zabójstwo Michała Stebnickiego — aresztowano.

Radioprogram z Warszawy

NIEDZIELA, 17. I.

8.00 Audycja poranna; 9.00 Transmisja nabożeństwa; 12.03 Poranek muzyczny;; 14.45 Muzyka ludowa; 16.00 „Zielone kolendy"; 16.15 „Potrójny ślad" — słuchowisko; 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie" 19.20 Płyty 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali" 21.30 „Recital fortepianowy Stefana Aszkenazego; 22.00 Muzyka taneczna;

PONIEDZIAŁEK, 18. I.

6.30 Audycja poranna; 11.30 „Audycja dla szkół; 12.03 „Cyganie w muzyce" — koncert 12.50 Czy warto jeszcze mówić o myciu" — pogadanka, 15.15 Najnowsze płyty Lucyny Szczepańskiej i Mieczysława Saleckiego, 15.55 Wszystkiego po trochu; 16.15 „Skrzynka językowa"; 16.30 „Szczedriwki" — audycja w wyk. Święto jurskiego chóru; 17.00 „O badaniach orientalistycznych" — odczyt; 17.15 Pieśni Ludwika Beethovena; 17,35 Koncert f-moll Webera 18.50 „Godny naśladowania przykład" — reportaż ze wsi Ordzianów. 19.00 Audycja żołnierska; 19.30 Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. 21.00 „Poezja miłości" — fragment słuchowiskowy; 21.30 „Na chłopskim weselu" — suita; 22.00 Koncert symfoniczny 23.00 Muzyka taneczna.

WTOREK, 19. I.

6.30 Audycja poranna; 11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych) „Na śniegu i na lodzieP"; 12.03 Muzyka włoska; 15.15 Orkiestra i piosenki argentyńskie; 16.30 Muzyka hinduska — reportaż z płyt; 17.15 „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona; 17.30 „Sonaty skrzypcowe Ludwika Beethovena"; 17.50 „Życie papierowe' — monolog; 19.00 „Dyskutujemy" — W jaki sposób książka wychowuje dziecko?; 19.20 Mała Orkiestra P. R. 20.00 Koncert Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki; 21.50 Muzyka taneczna; 22.30 „Poezja powstania styczniowego; 22.45 Muzyka taneczna z kawiarni.

MŁODSZA z każdym rankiem!

WIECZOREM

NAZAJUTRZ RANO

Zastosuj Odżywczy Krem Tokalon, koloru różowego, który zawiera Biocel — zdumiewający wynalazek Prof. Stejskal, żywotny wyciąg z komórek starannie wybranych młodych uwierząt. Nauka stwierdziła obecnie, że zmarszczki są spowodowane przez zanik pewnych żywotnych składników w skórze. Odżywczy Krem Tokalon Biocel przywraca je podczas snu, czyniąc skórę jędrną, młodzieńczą i delikatną.

Spójrz ile cera Pani zyskała na świeżości i delikatności już po pierwszem użyciu. Po kilku dniach zmarszczki zaczną znikać. Pod koniec tygodnia będzie Pani wyglądała o lata całe młodziej. Używaj Kremu Tokalon, koloru białego, (nie tłustego), sporządzonego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon, rano: rozpuszcza wągry, czyni skórę gładką, białą i delikatną. Kobiety 50-letnie mogą osiągnąć olśniewającą cerę z której każda młoda dziewczyna byłaby dumna. Szczęśliwy wynik gwarantowany lub zwrot pieniędzy.

Poszuk. posady

Poduczony
chłopiec szewski, szuka pracy u dobrego mistrza w mieście Jan Wojczuk. Wieś Niewirków, poczta Miączyn, woj. Lubelskie (1280

Chłopiec
ze wsi poszukuje pracy w polskim sklepie, świadectwo ukończenia 7 oddziałów z wynikiem bardzo dobrym. Boratyński Henryk, wieś Wanaty pocz. Łaskarzew, powiat Garwolin woj. Lubelskie (1365

Poszukuje
jakiejkolwiek posady najchętniej jako zakrystjanin Jan Kowalewski, Łyntupy pocz. loco ul. Hoduciska 41 pow. Święciany, woj. Wileńskie. (1379

Ślusarz
znający wszelkie prace jak prowadzenie motorów i elektr. maszyn rolnicz. poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Zgł. do Gazety Grudz. pod nr. 1346.

Czeladnik
obuwniczy szuka pracy u mistrza, najchętniej w Poznańskim lub na Pomorzu Łask. zgłoszenia do Gaz Grudz pod nr 1177

Młodzieniec
z ukończoną szkołą rolniczą i uniwersytetem ludowym, poszukuje pracy w kierunku rolniczym lub ogrodniczym. Szyszko Piotr, Damięty pocz. Goworowo woj. Białostockie (1370

Młodzieniec
kaleka bez lewej ręki lat 25 szuka posady. Adres wskaże Gazeta Grudz. pod nr. 1318.

Czeladnik
stolarski budowlany szuka pracy za wynagrodzeniem 100 zł. najchętniej w warsztacie meblowym za małą płacę. Zgłoszenia do G. Grudz. pod nr. 1365

Żandarm
rezerwy lat 25 z ukończoną Centralną Szkołą Podoficerską Żandarmerii poszukuje posady woźnego w instytucji państwowej ostatecznie samorządowej Antoni Jarmuszewski, Wysokie - Mazowieckie, woj. Białostockie. (1369

18-letni chłopak
z prowincji, energiczny sumienny i pracowity, poszukuje posady lub pracy 4 oddziały szkoły powszechnej, Dybicz Jan, gm. Marjampol, Cecylówka, pocz. Głowaczów, powiat Kozienice, woj. Kieleckie. (1348

30-letni
samotny mężczyzna ze wsi, uczciwy bez nałogów polecenie proboszcza, poszukuje pracy stróża, woźnego, dozorcy domowego lub t. p. najchętniej z utrzymaniem. Oferty składać do Gaz. Grudz. pod nr. 1374

Poszukuję
pracy jako pomocnik mechanika silników spalinowych. Kawaler silny pracowity sumienny z prowincji zgłoszenia do Gaz. Grudz. pod nr. 1364

Kowal
kawaler wojskowy kurs kucia koni dobry znawca maszyn szuka posady od zaraz lub później. Alojzy Magdziarz, Prusinowo, pocz. Lubasz, pow. Czarnków, Poznańskie. (1188

WOLNE POSADY

Potrzebny
od zaraz chłopiec lat 16-18 do prac rolniczych Łączek Pamiętowo pow. Tuchola (113

Nowy Rok
nowe możliwości zarobkowania dla każdego w każdej miejscowości! Wytwornia: „Nowości Praktyczne" Warszawa Złota 37/124

SPRZEDAŻE

Miód
pszczelny prawdziwy bez domieszek gwarantowany 3 kg 6.20 zł. 5 kg 9 zł. 10 kg 17 zł. 20 kg 33 zł. wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła za pobraniem właściciel największej pasieki w Państwie Eugeniusz Biliński w Zbarażu (112

Wirówkę
do mleka używaną w dobrym stanie sprzedam tanio. Antoni Chodakiewicz Augustów, Rynek 41. (1328

Gospodarstwo
160 mórg ziemia pszenna przy Grudziądzu sprzedam wpłata 10.000 reszta na lat 60 na informację załączyć znaczek. Kaźmierkiewicz, Tuszewo - Grudziądz. (124

Miód
Pszczeli kuracyjny lipowy 12.50 ogólno-kwiatowy 10 wiaderka pięcio-kilogramowe wysyłamy pobraniem Kresowa Spółdzielnia pszczelarzy Baranowicze. Popierajcie Spółdzielczość (1195

Gospodarstwo
24 morgowe wraz z zabudowaniem i ogrodem owocowym, ziemia pszenno-buraczana, z hektarem lasu liściastego sprzedam za 15 tysięcy zł. Płaczkowski Edward Teresin pocz. Białopole woj. Lubelskie (1353

Sprzedam
7 ha ziemi ogrodowej czarnoziem przy m. Zdołbunowie, w tym 1 ha łąki 1 ha sadu z budynkami cena według ugody, na informację znaczek Zdołbunów Panieńska 19 Wł. Gierczak (110

Sprzedam
wiatrak drewniany nowy. Cena według ugody. Teofil Bugnacki, Łyse, pow. Ostrołęcki, woj. Białostockie (1309

Koła
nowe do wozów własnego wyrobu tanio dostarczam E. Bielecki Kuplisk p. Janów k/Sokółki woj. Białostockie (1347

Wyrabiam
na zamówienie tanie praski do wyrobu sztucznej węzy, ule miodarki Franciszek Sroka, Tworkowa pocz. Tymowa woj. Krakowskie. (1368

Gospodarstwo
100 mórg pierwszej klasy, z inwentarzem sprzedam lub zamienię na mniejsze Cena 38.000 wpłata 25.000 zł reszta na spłate Popławski Ułanowo p. Gniezno (1362

Sprzedam
60 mórg pszenno - żytnia Budynki masywne inwentarz żywy i martwy. Cena ugodowa. Zgł. do Gazety Grudz. pod nr. 1310.

Gospodarstwo
sprzedam natychmiast 8 ha ziemi z łąką 2 600 zł wpłata 2 000 zł. resztę na spłatę ziemia częściowo obsiana pszenicą i żytem Oseńko Feliks, Piaseczno pocz, Siedliszcze, wojew. Wołyńskie. (1329

Sprzedam
4 morgi ziemi w jednym kawałku ziemia warzywna 8 km od Warszawy przy szosie i kolejce cena według ugody Oferty do Gaz Grudz, pod nr. 1377

Gospodarstwo
prywatne 75 mórg ziemi w jednym planie 3 km od stacji szkoła w miejscu bez lub z inwentarzem z powodu stosunków rodzinnych sprzeda lub zamieni na dom Jan Kaja Murzynowo-Leśne poczta Sulencinek pow. Środa (111

Do
Zarządu Kursów Dokształcających
„WIEDZA"
w Krakowie, ulica Pierackiego 14

Czuję się zobowiązany złożyć Szan. Zarządowi Kursów „WIEDZA" oraz ich P. P. Profesorom najserdeczniejsze wyrazy podziękowania za staranne przygotowanie mnie do egzaminu dojrzałości, który zdałem, z wynikiem pomyślnym, dnia 30 września 1936 r. w Państw. Gimnazjum III im. J. Sobieskiego w Krakowie.

Rudolf Szolc, Pszów, ul. Raciborska 9.

Gospodarstwo
26 hektarów jeden kwadrat ziemia żytnio-kartoflana kompletne budynki inwentarz żywy martwy obsiane cena 500 zł. hektar sprzeda Władysław Stobiński Kolonia Nowy-Gaj pocz. Wielick woj. Wołyńskie. (1378

Sprzedam
motor benzolowy „Deutza" w bardzo dobrym stanie 10 K. M. J Szymczyk Wołniki k/ Gniezna (103

Sprzedam
6 hektarów ziemi w jednym położeniu bez zabudowania powiat Grodek Jagielloński cena według ugody J. Maciejski Magierów poczta Magierów pow. Rawa Ruskaa województwo Lwowskie (1205

Sprzedam
56 mórg pszennej ziemi z inwentarzem żywym martwym cena podług ugody adres wskaże Gazeta Grudziądzka (1225

Okazyjnie
sprzedam aparat pięciominutowy z dekoracjami Fotografować może każda osoba. objaśnienie fotografowania bezpłatnie. Na odpowiedź dołączyć znaczek pocztowy, wiadomość Bolimów koło Łowicza fotograf Skroński. (1362

Sprzedam
11 mórg z kompletnym zabudowaniem z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa Tomasz Cieloszyk Lubonieczek pocz Zaniemyśl woj. Poznańskie (1373

Kupię
maszynę z płytami. używaną w dobrym stanie do wyrobu cegły (cementówki) za gotówkę Franciszek Chylewski Wielki Mędromierz pow. Tuchola Pomorskie. (1258

Kupię
15 uli z pszczołami. rasy krajowej możliwie jaknajbliżej pow. Opatowskiego Adamiec Józef. Gliniany, pocz Ożarów woj. Kieleckie (1281

Kupię
gospodarstwo może być z długiem zgł. Maciej Olszewski Wara, pocz Dynów pow. Brzozów (1268

Kupię
używaną maszynę do wyrobu torebek papierowych z boczną fałda. Oferty pod „Fachowiec" do Gaz. Grudziądzkiej pod nr. 115

ROŻNE

Zdolni akwizytorzy
do sprzedaży na raty poważnych dzieł dużych objektów. poszukiwani Zgłoszenia do Księgarni Trzaska, Evert i Michalski Sp. Akc, Warszawa Hotel Europejski. (1197

Zastępcy
rejonowi działu sportowego, dla nowości obuwniczej z kapitałem mogą się zgłosić pod Doppel Lwów, Bourlarda 2 (105

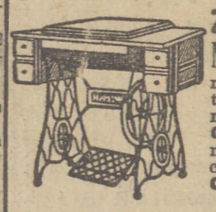

Zł. 160 gwarantowane MASZYNY DO SZYCIA
najprzedniejszych marek światowych z przyb. do haftowania, mereżkowania, cerowi t.d. **GOTÓWKĄ-RATAMI!** Dostawa na koszt firmy. Ilustrowane cenniki wysyła bezpłatnie: **CENTRALA MASZYN Kraków ul. Dietlowska nr. 100**

KUPNA

Kupię
gwarantowaną młodą krowę mleczną czystej polskiej rasy Stefan Tudło Zbyliłowska Góra poczta Tarnów woj. Krakowskie (1339

Kupię
używany kierat 42 obrotowy Rokita Maciej pocz. Mirzec/k Wochocka pow Iłża)1338

Kupię
Skład kolonialny w dużej wsi kościelnej of. proszę składać do Adm. Gazety Grudz. (1260

Kosmetyczne Kursy
zawodowe czteromiesięczne Warszawa Nowy-Świat 23/25, dają prawo prowadzenia gabinetu kosmetycznego. Wykłady piętnastego lutego. żądać prospektów.

Obuwie
sportowe (nowość patent) buty rybackie specjalne poleca „Doppel" Lwów Bourlarda 2 (106

Niema lepszych zarobków
ani oprocentowania! Naszymi artykułami **każdy wszędzie** zarobi! Wytwórnia; „Nowości Praktyczne". Warszawa, Złota 37/124. Oddział Przedstawicieli Zamiejscowych

Cerowanie skarpetek i pończoch było najbardziej żmudną pracą w gospodarstwie domowym!

A Cerolit stwarza nowoczesny sposób reperacji tak łatwy, że każdy potrafi zrobić, nawet mężczyzna, nawet dziecko! Podarcie, czy wypalona dziura w materiale, oczko puściło, czy kieszonka przy nicowanej marynarce taksamo firanki, rękawiczki, fartuchy, bielizna, obrusy, brezenty, boty i t. p. i t p.

Cerolit został przyjęty przez panie domu w całym kraju z wielkim entuzjazmem, gdyż jest zbadany i ocechowany przez Instytut Gospodarstwa Domowego i na każdym opakowaniu znak cechy jest!

W Warszawie Cerolit już jest do nabycia wskładach, drogeriach i w Domu Towarowym Braci Jabłkowskich.

Ponieważ Cerolit jest potrzebny w każdej sferze, od najbogatszej do najbiedniejszej, w mieście czy na wsi i codziennie, przeto postanowiliśmy **dla propagandy** wysyłać zamiejscowym nawet pojedyńcze egzemplarze. I kto prześle zł. 1.50 (przekazem poczt. lub P. K. O. nr 160.311, lub znaczkami), temu wyślemy 1 Cerolit z ilustr. opisem jak się każdą tkaninę reperuje. Przyczym dla reklamy koszta przesyłki opłacimy sami. Za pobraniem w przesyłce poleconej kosztuje zł. 1.95.

INSTYTUT GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Wytw. Wynalazków Patent.: „Nowości Praktyczne", Warszawa, Złota 37/124. (Oddz. Propagandy) tel. 235-17.

UWAGA! Kto przypadkiem dzisiaj niema nic podartego, powinien we własnym interesie zachować nasz adres, bo powyższe „pogotowie krawieckie" przyda się! Nie dziś — to jutro!

Zjazdy i zgromadzenia Stronnictwa Ludowego

— **POW. GRODNO:** W dniu 24-go stycznia zwołuje Nadzwyczajny Zjazd Powiatowy w Sekretariacie S. L. przy ul. Orzeszkowej 31. Ze względu na ważność spraw przybycie Prezesów i Sekretarzy Kół S. L. oraz członków Zarządu Powiatowego jest obowiązkowe.

Prezes Powiatowy S. L.
(—) Br. Makarewicz

POW. MIECHÓW. Na terenie powiatu miechowskiego odbędzie się szereg kursów w następujących terminach i miejscowościach:

Powiatowy kurs polityczno-gospodarczy dla działaczy ludowych, prezesów, sekretarzy Zarządów Kół i Zarządów Gminnych S. L. w dniu 24-go stycznia br. w Prandocinie pod Słomnikami, który potrwa 3 dni i będzie obsłużony przez wybitnych wykładowców, dlatego też z kursu tego winni skorzystać delegaci wszystkich Kół znajdujących się na terenie powiatu.

W dniu 31 stycznia br. dwudniowy kurs ideowo- organizacyjny w Racławicach, w dniu 2-go lutego w Pałecznicy i w dniu 7 lutego w Słaboszowie. Kursa powyższe odbędą się za legitymacjami na rok 1937, które będzie można nabyć na miejscu. Dla delegatów pozamiejscowych noclegi zapewnione.

Szymon Dudek, prezes pow. S. L.

POW. TARNOBRZEG. Zarząd Powiatowy Str. Ludowego w Tarnobrzegu poleca wszystkim Zarządom Kół Str. Ludow. w powiecie przeprowadzenie w myśl statutu organizacyjnego wpisu członków, zebrania składek członkowskich na wykup legitymacyj na rok 1937 i przeprowadzenia wyborów do Zarządów Kół S. L. na tenże rok.

Czynności te przeprowadzić w ciągu miesiąca stycznia, tak by w połowie lutego 1937 Zarządy te i po jednym delegacie na 10 członków Koła, mogli wziąść udział w statutowym Zjeździe Pow. S. L. z prawem wyboru i wybieralności do władz powiatowych S. L.

Sekretarjaty Stron. Ludowego

— **POW. MIECHÓW:** Z dniem 1-go stycznia br. otwarty został w Miechowie, rynek 14, pierwsze piętro, sekretariat Stron. Ludowego, który będzie czynny we wtorki od godz. 10 rano, w piątki od 11 do 13-tej i w niedzielę od 13 do 14-tej. We wtorki i piątki załatwione są sprawy organizacyjne, zaś w niedzielę będzie można nabyć książki i gazety ludowe.

(—) Szymon Dudek - Prezes

— **POW. MIECHÓW.** Ludowcy p. miechowskiego, tą drogą poszukują prawnika ludowca, któryby mógł obsłużyć ich w sprawach prawnych. Egzystencja zapewniona. Osobiście zgłaszać się można w Sekretariacie w Miechowie, Rynek 14, we wtorki, listownie zaś: Szymon Dudek, poczta Słaboszów, pow. Miechów.

(—) Zarząd Powiatowy S. L.

St. Leśniowski

O nawozach pomocniczych

cena z przesyłką 1.75 zł.

Książkę wysyłamy tylko za poprzednim nadesłaniem pieniędzy

Zakłady Graficzne i Wydawnicze WIKTORA KULERSKIEGO w Grudziądzu.

Założyciel Wiktor Kulerski. — Adres: „Gazeta Grudziądzka" Grudziądz, Droga Łąkowa. — Telefon nr. 1811 i 1812. — Konto P. K. O. Poznań Nr 200.420.
Redaktor odpowiedzialny: Czesław Głokowski, Grudziądz, Bydgoska 19. — Drukiem Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Tuszewie pow. Grudziądz.